

S. Ambrozja Jadwiga K a l i n o w s k a OSB, *Ksiądz Antoni Jagłowski. Życie i działalność (1891–1974) w świetle zachowanej spuścizny piśmienniczej*, Olsztyn 2016, ss. 524, Wydawnictwo Wydziału Teologii UWM

Siostra Profesor Ambrozja Jadwiga Kalinowska OSB przedstawiła biografię naukową księdza Antoniego Jagłowskiego (1891–1974). Praca oparta jest na zachowanych źródłach, które autorka skrupulatnie z wielkim znanstwem wykorzystała. Jest to najszersze i najbardziej metodyczne opracowanie biografii wspomnianego duchowego. O wartości podjętych badań i zaprezentowanej pracy świadczy nie tylko naukowe opracowanie biogramu, ale ujęcie w kontekście historyczno-społecznych uwarunkowań dziejów ojczyzny oraz Kościoła. Dodać należy, że przygotowana praca jest wzbogacona o elementy analityczne, krytyczne i podsumowujące.

Praca podzielona została na dwie części. Część I, zawiera kolejno: rozdz. 1, „Dzieciństwo i młodość”, następnie w rozdz. 2 omówiona została działalność ks. Jagłowskiego „W życiu i rozwoju zgromadzenia sióstr Benedyktynek Misjonarek” oraz rozdz. 3, „Praca dydaktyczna i pedagogiczna w szkolnictwie średnim i wyższym, administracyjna i formacyjna w Wyższych Seminariach Duchownych oraz w kuriach i sądach biskupich”. Rozdz. 4 zawiera opracowanie tak ważnej posługi kapłańskiej, jaką jest „Duszpasterstwo parafialne i rekolekcyjne”, a rozdz. 5, przedstawia „Sylwetkę duchową” ks. A. Jagłowskiego. Druga część biograficznego dzieła kierowana jest do bardziej wnikliwych badaczy oraz czytelników, którzy zechcą się zapoznać ze spuścizną piśmienniczą omawianego kapłana. Biografia kończy się omówieniem „spuścizny piśmienniczej” z „zakończeniem” oraz aneksami w postaci „kalendarium”, „poczty papieży”, a nawet zestawu książek, które posiadał ks. A. Jagłowski. Prywatne zbiory zazwyczaj ujawniają pole intelektualnych zainteresowanych omawianego donatora. Jest to bardzo ważny aspekt w możliwie pełniejszym przedstawianiu opracowywanej sylwetki polskiego duchownego.

Część II zawiera przygotowane edytorsko „wygłoszone konferencje ascetyczne” (s. 186–470), które w sposób naturalny dzielą się na nauczanie w diecezji Łuckiej, a następnie w diecezji warmińskiej. Cenny dla każdego badacza aparat krytyczny zawiera aneksy do cz. II, wykaz skrótów, bibliografię, indeksy. Bibliografia zawiera wykaz wykorzystanych źródeł archiwalnych zachowanych w różnych instytucjach, uwzględnia zwłaszcza dokumenty, kroniki, akta Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek, a także osobiste wspomnienia i świadectwa. Autorka omawia we wstępie wykorzystane źródła (s. 11–16). Praca z natury rzeczy uwzględnia zasoby niedrukowane, rękopisy, korespondencję, przemówienia i wystąpienia. Zaprezentowany tekst jest owocem pracy badawczej. Autorka przebadła również zasoby

Archiwum Państwowego posiadające dokumenty z Wydziału Wyznań. W prezentowanej syntezie został uwzględniony też bogaty zbiór opracowań – bibliografia – włącznie ze specjalistycznymi encyklopediami oraz leksykonami i słownikami. Warto podkreślić zamieszczenie w pracy streszczenia biografii – życiorysu ks. A. Jagłowskiego w języku niemieckim oraz angielskim (s. 21–24).

Interesujące jest pytanie: na ile biografia ks. A. Jagłowskiego przedstawia losy typowego księdza, który zderza się z okropnością i tragedią wojny, mierzy się z wrogimi chrześcijaństwem ideologiami, który zmuszony jest opuścić ojczyste strony i dalej próbować spełniać duchową misję do której został powołany? W pracy, w oczu rzuca się obiektywizm badawczy. W prezentacji osoby ks. Jagłowskiego, Autorka unika spekulacji i domysłów, unika także psychoanalitycznego rysu, nie stawia sobie celu odkrywania jakiejś tajemnicy, opisywania w nadmiarze tragiczności losu i przeżywanych dylematów oraz cierpień, jakie są udziałem każdego człowieka. Nie omawia sytuacji materialnej, na co pokusiłby się biograf eseista. Chodziło o rzetelność biografii i w miarę możliwości „dokładny portret”. W zamian otrzymujemy „sylwetkę duchową”, rozdz. V, s. 141–157. Składa się na to wychowanie w bardzo religijnym domu rodzinnym, przygotowanie do kapłaństwa. Znacząca cecha duchowości ks. Jagłowskiego, opierała się o *Regulę*, św. Benedykta oraz związania się przez ok. 57 lat ze zgromadzeniem Sióstr Benedyktynek Misjonarek. Jako kapłan o pogłębionej duchowości, ale skierowanej na służbę ludziom, wrażliwy był na zagadnienia społeczne oraz pomoc charytatywną. Taką też duchowość realizował w sierocińcach w Kowlu i Łucku, a także przekazywał, jako rektor w Łucku (1926–1939), oraz, jako ojciec duchowny seminarzystom w WSD „Hosianum” (1949–1960), (s. 144–146). Wiarę, jaką żył oraz ideały jakie wyznawał potwierdził w sposobie przygotowania się do swojej śmierci. Autorka monografii starała się ukazać konsekwentną i wierną postawę świętobliwego kapłana (*testis veritatis*). Potwierdził on swoją wierność Chrystusowi oraz ludziom pracą i cierpieniem. Zadanie to Autorka monografii wypełniła nad wyraz pomyślnie.

Księża z omawianego czasu mieli głębokie i mocne poczucie ważnego uczestnictwa w „Wieczniku Dziejów”, a więc swojej roli w Kościele i ojczyźnie. Formacja duchowa oraz intelektualna była wyraźna. Głównie oparta była na znajomości tradycji oraz jakże częstych i przełomowych wydarzeń. Były to dramatyczne losy Kościoła, który związany jest z polityczną i kulturową rzeczywistością dawnej i obecnej Europy. Edukacyjna wiedza zdobywana w szkole średniej w Mariampolu, w Seminarium Duchownym w Płocku i w Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu na Wydziale moralno-prawnym (1914–1917), polegała na opanowaniu wiedzy z dyscyplin kościelnych, ale i na znajomości podstawowych kanonów kultury oraz artystyczno-naukowych osiągnięć chrześcijańskiej Europy. W skład tego kanonu wchodziła znajomość języka łacińskiego z elementami i podstawami greki i języka hebrajskiego oraz jednego obcego języka nowożytnego. Kapłani przede wszystkim wypełniali swoją misję w perspektywie wiary w sens i drogę człowieka, którego przeznaczeniem jest udział w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Z tej misji nie zwalniały ich żadne okoliczności. Historie ich życia oraz duszpasterskich dokonań, jak najbardziej zasługują na rzetelne, naukowe opracowania. Chociaż motywów podjęcia się opracowania biografii „dostojnego” ks. infułata Jagłowskiego autorka podaje znacznie więcej (s. 10).

Ks. A. Jagłowski był uczestnikiem dramatycznej historii XX wieku. Indywidualne zwycięstwo nad okupantem dotyczyło sposobu przetrwania, a zmagania z ideologią komunistyczną dotyczyły walki o „władzę i rząd dusz”. Walka była bezwzględna (znana jest skala martyrologii polskiego duchowieństwa), chociaż jedynie Kościół katolicki, w którym żył i służył ks. A. Jagłowski z zakonami, seminariami oraz parafiami pozostał w miarę możliwości instytucją niezależną. W warunkach, których kapłan nie wybierał, ale w których uczestniczył, spełniał swój urząd, szafarza sakramentów, wychowawcy, administratora, ale i urzeczywistniał w wolności i miłości do ludzi charyzmat, pasterza – ojca duchownego. Na podstawie opracowania, można twierdzić, że charyzmat realizował konsekwentnie, z zaangażowaniem, z poczuciem odpowiedzialności i poświęcenia. Aspekty te w życiu ks. A. Jagłowskiego ciągle się krzyżowały, przeplatały, zależnie od czasu i miejsca, które na podstawie źródeł dokumentuje „skrupulatna” i „dociekliwa” Badaczka. Z natury misji, kapłan powołany jest do tworzenia wspólnoty, do gromadzenia uczniów wokół osoby Jezusa Chrystusa. Przedstawiany w monografii kapłan nie szczędził wysiłku i pracy.

Ze zrozumiałych względów, a więc z powodu przynależności autorki biografii do Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek, rozdz. II ukazuje rolę ks. A. Jagłowskiego w „życiu i rozwoju zgromadzenia”. Już w początkach istnienia Zgromadzenia w Białej Cerkwi pod Kijowem, był 1917 rok, ks. A. Jagłowski zostaje kapelanem oraz kierownikiem duchowym (s. 41). Funkcję tę gorliwie pełnił do 1920 r. Działalność polegała na nauczaniu, głoszeniu konferencji ascetycznych i charytatywnym zaangażowaniu. Był to czas organizacji struktur a brakowało wszystkiego, co było potrzebne do podstawowej egzystencji. Jednak zawierucha wojenna, groźba aresztowania, utraty życia, przerwała dobre początki. Do ucieczki zmuszona została ludność polska i ks. A. Jagłowski opuścił Białą Cerkiew. Następnie z siostrami wyjechała przełożona Jadwiga Kulesza. Autorka bardzo syntetycznie, lecz jakże trafnie przedstawia skomplikowaną sytuację ówczesnych czasów. Jako protektor sióstr Benedyktynek, już w Kowlu, ks. Jagłowski zredagował dla Zgromadzenia *Konstytucje*. Komisarzem, a właściwie pomocnikiem i organizatorem do pracy sióstr w sierocińcu, który trzeba było wybudować, ks. A. Jagłowski został ponownie, ale już w Łucku (1924–1939). Ostatecznie, jak pisze A.J. Kalinowska, wybuch II wojny światowej przekreślił nadzieję na normalną działalność Kościoła na wschodnich terenach II Rzeczypospolitej.

Nowy okres życia dla Zgromadzenia i ks. A. Jagłowskiego rozpoczął się już w domu generalnym w Kwidzynie (1947–1974). Cechą charakterystyczną było to, że ks. Jagłowski, „duchowo” jakoś odpowiadał siostrom, zawsze się o niego starały. Zapraszały księdza do współpracy i ceniły jako ojca duchownego. Najpierw towarzyszył siostrom radą, życzliwością i pomocą, aby od 1947 roku objąć posługę kapelana. W Kwidzynie, podjął stałą formację duchową sióstr oraz nowicjuszek. Nieustannie towarzyszył w szczególnych momentach życia Zgromadzenia. Troszczył się również o byt materialny, stąd pomagał w zorganizowaniu intrologatorni, w załatwianiu różnych formalności, pracował przy redagowaniu biuletynu. Zachęcał siostry do kształcenia się i podejmowania studiów uniwersyteckich. Od jesieni 1949 r., podjął się pracy na stanowisku ojca duchownego w Wyższym Seminarium Duchownym w Olsztynie „Hosianum”. O ile bardzo pozytywnie był oceniany przez przełożonych i cieszył się wielkim autorytetem wśród kleryków, to bardzo

negatywnie oceniany był przez władze polityczne PRL (s. 95; por. też s. 130–133). Taka ocena jednak, to pochwała duchownego, który nie współpracował z komunistycznymi władzami. Rozdz. IV, zawiera omówienie pracy duszpasterskiej w parafiach: w Płocku, następnie Szczebra z kaplicą w Gatne, a także w parafii św. Jakuba w Olsztynie. Ważną posługą była działalność rekolekcyjna (102–118). Autorka bardzo szeroko omawia kontekst tej pracy w diecezji warmińskiej, który przypadł też nie tylko na czas uroczystości lokalnych, ale na okres soborowej odnowy Kościoła.

Wyjątkowe świadectwo kontaktów z Białą Cerkwią i z pobytem ks. Jagłowskiego po II wojnie światowej na Ukrainie omówiony został na podstawie pism ks. A. Jagłowskiego. Jest to niezwykle smutna konfrontacja pamięci pozostawionego mienia, jego stanu, z komunistyczną rzeczywistością ruin, jaką zastał pod zarządem ZSRR. Jedyne jasne światło i radosną sytuację stwarzali spotkani znajomi, byłe wychowanki (s. 133–140).

Praca spełnia wszelkie warunki oraz wymogi pracy badawczej i naukowej. Jest to przykład biografistyki na najwyższym poziomie badawczym, krytyczno-analitycznym. Czy brakuje bardziej psychologicznego rysu oraz analizy charakteru ks. Jagłowskiego? Uważny czytelnik może to wszystko odnaleźć w biograficznej prezentacji a zwłaszcza w cz. II. Jest to okazja do zapoznania się bezpośrednio z tym, na co ks. Jagłowski zwracał najbardziej uwagę. Na podstawie pozostawionych pism można docierać do tego, co było mu drogie zwłaszcza w kontekście chrześcijańskiego światobrazu i życia duchownego. Nieustannie starał się, aby przekazać to, co najcenniejsze, co sam otrzymał – wiarę. *Contemplare et contemplata aliis tradere*, z tego źródła ks. A. Jagłowski czerpał energię wiary i głosił ją przez całe życie. Siostra profesor Ambrozja Kalinowska OSB na podstawie źródeł przyjrzała się badawczym okiem życiu i posłudze duchownego i postanowiła się tymi odkryciami podzielić z czytelnikami. Czyni to na najwyższym poziomie naukowych badań. Każda szlachetna, piękna postać, zasługuje na to, aby ją zauważyć, zbadać i wpisać do historii Kościoła i ojczyzny. Ks. Antoni Jagłowski był człowiekiem, Polakiem, kapłanem o którym na podstawie monografii można mówić – *bene meritis*.

*Ks. dr hab. Stefan Ewertowski, prof. UWM*